

GŁOS PABIANIC

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (V)

WTOREK 30 MAJA 1950 ROKU.

Nr 147 (1428)

Pod hasłem walki o pokój

BRATERSTWO I SOJUSZ chłopów pracujących z klasą robotniczą

Uroczyste, masowe obchody Święta Ludowego w całym kraju

Wielki rok przeżywała w czasie Zielonych Świąt radośnie i uroczystości swoje tradycyjne Święto Ludowe.

Obchody przed wojną pod hasłami walki z ustrojem sanacyjnym Święto Ludowe, było wyrazem buntu radykalnych chłopów przeciw ustrojowi uleśku i niesprawiedliwości. Po wyzwoleniu stało się ono wyrazem radości mas pracujących chłopów polskich z wielkich osiągnięć demokracji ludowej w Polsce, idącej do socjalizmu i dniem mobilizacji ludności wiejskiej do pracy nad budową ustroju sprawiedliwości społecznej, nad podniesieniem dobrobytu i kultury na wsi.

W tym roku chłopcy ze wszystkich wsi świętowali ten dzień szczególnie manifestacyjnie. Tegoroczne Święto Ludowe było bowiem pierwszym świętem obchodzonym po zjednoczeniu ruchu ludowego, które zlikwidowało na wsi ostatnie ślady rozdziału. Masy radykalnych chłopów - ludowców skupiły się w szeregach Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, aby pod przewodnictwem i w sojuszu z klasą robotniczą budować zrewolucyjny socjalizm na wsi w ostrej walce klasowej z bogaczami i spekulantami.

Chłopi, manifestując swoją radość z wielkich osiągnięć wsi w Polsce Ludowej, szli w pochodach pod hasłami walki o pokój na świecie. Dla wsi polskiej dzień Święta Ludowego - był dniem walki o pokój. Wołę utrzymania pokoju głosiły transparenty i napisy. Chłopi nieśli w pochodach białe gołębie pokoju. Zdobili nimi trybuny i domy. Gołąb pokoju stał się głównym symbolem tegorocznych obchodów Święta Ludowego. W każdej manifestacji na czoło wchodziły hasła pokojowe, wszędzie rozbrzmiewały okrzyki potępiania podżegaczy wojennych.

Święto Ludowe było potężną manifestacją braterstwa i sojuszu chłopów pracujących z klasą robotniczą. Porównanie tego sojuszu - to również jedno z naczelnych hasła tegorocznego obchodu. Moc tego sojuszu zadokumentowały dobitnie manifestacje z udziałem delegacji robotniczych. Tysiące członków ekip łączności miasta ze wsią, tysiące robotniczek zespołów artystycznych i sportowych, wyrwały na obchody święta niemal ze wszystkich kopalni, hut, fabryk i innych zakładów pracy.

Obchody Święta Ludowego były również wielkimi manifestacjami gorących uczuć i przyjaźni miliona chłopów polskich do Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.

Manifestując na rzecz utrzymania trwałego pokoju na świecie, uczestnicy obchodów manifestowali jednocześnie na rzecz Związku Radzieckiego - ostoju pokoju. Nawiedzając i w czasie pochodu tysiące chłopów wielokrotnie z entuzjazmem skandowało nazwisko wodza mas pracujących całego świata - Generalissimusa Stalina.

W pochodach manifestowali obok chłopów ze wsi, gospodarujących indywidualnie, członkowie spółdzielni produkcyjnych i robotnicy z PGR. Szczególnie mocno wyraz znalazły w obchodach sprawy spółdzielczości, a przede wszystkim spółdzielni części produkcyjnej, która przetrwała w czasie obchodu swoje pierwsze pionierskie osiągnięcia.

W obchodach ludność poszczególnych gromad i gmin z dumą składała meldunki o pracy, włożonej w wykonanie czynu chłopskiego, jak i niedłej tysiące gromad dla uczczenia Święta Ludowego. Czyn ten zmobilizował miliony chłopów w pracach dla dobra społeczności wiejskiej.

Cecha charakterystyczna tegorocznych obchodów było, że w wielu powiatach dwa, a nawet trzy obchody. Przybywała na nie ludność ze wszystkich bez wyjątku wsi. Obchody były wszędzie manifestacjami niezwykle hojnymi.

Radośnie rozpołyły czerwone i zielone sztandary na placu sportowym „Metalurgia” w Radomsku. Tysięczne rusze chłopów, młodzieży chłopskiej oraz robotników z zakładów radomszczańskich i młodzieży ZMP-owskiej, uroczyste obchody w Święto Ludowe. W roku bieżącym odbywało się ono w warunkach pełnej jedności ruchu ludowego

z pokoju, postępu i demokracji, skupionego wokół niezwykłego Związku Radzieckiego, któremu przewodził Wielki Chorały pokój. Towarzysz Józef Stalin. Podkreślono również, że masy pracujących chłopstwa poprzez wzmożenie swych wysiłków, podobnie jak i klasa robotnicza, przyspiesza wykonanie Planu 6-letniego, planu budowy podstaw ustroju socjalistycznego w Polsce.

Po przemówieniach tysiące rusze chłopów i robotników uformowały się w pochod, który przy dźwiękach 6 orkiestr, przedzierał ulicami miasta Radomska. Długie szpalery społeczeństwa radomszczańskie oklaskiwały kroczącego w pochodzie chłopów, robotników i młodzieży wiejską. Szczególnie barwnie przedstawiała się młodzież z gminy Gamieł, która wystąpiła w strojach regionalnych. Blisko godzinę defilowały przed trybuną ustawioną w pobliżu gmachu Zarządu Miejskiego szeregi manifestujących. Przedstawiciele wszystkich gmin pow. radomszczańskiego, kroczyli z transparentami, głoszącymi hasła wzmożonej walki o pokój, hasła przyspieszenia przebudowy gospodarczej wsi polskiej i wzmożenia sojuszu robotniczo-chłopskiego. Burza oklasków powitała chłopów z Kobieli Wielkich, niosących transparenty z hasłem „Wyalczymy pokój”. Pomieszani z delegacjami robotniczymi dumnie kroczyli chłopcy z Kłomnic, Koniepców, Gideli i Brudzi oraz delegacje spółdzielni produkcyjnych, PGR-ów i SOM-ów.

Uroczyste manifestacje chłopów i robotników odbyły się również w dwóch punktach powiatu radomszczańskiego, a mianowicie w Masłowicach i Pajecznie. W godzinach popołudniowych zarówno w mieście jak i w powiecie radomszczańskim odbyły się liczne imprezy sportowe oraz zabawy ludowe. Chłopi wspólnie z robotnikami pod hasłem ścisłego sojuszu robotniczo-chłopskiego radośnie obchodzili Święto Ludowe.

Podobne obchody odbyły się we wszystkich powiatach woj. łódzkiego.

Delegacja chłopów polskich w gościnie u bratniego narodu radzieckiego

zwiedziła kanał Wołga-Moskwa

MOSKWA (PAP). — W sobotę, 27 maja wieczorem przybyła do Moskwy delegacja chłopstwa polskiego, składająca się z 241 osób z zastępcą kierownika Wydziału Rolnego KC PZPR tow. Pszczołkowski i wiceministrem rolnictwa — Domańskim na czele.

Jest to już trzecia z rzędu delegacja chłopstwa polskiego, która ma wysłannikom wsi polskiej umożliwić bliższe zaznajomienie się z Związkiem Radzieckim, a przede wszystkim z przodującym, socjalistycznym rolnictwem ZSRR.

Spółceństwo i władze radzieckie zgotowały chłopom polskim niezwykle serdeczne przyjęcie.

Na granicy powitał ich wiceminister rolnictwa ZSRR Tołow. Radzieckie Ministerstwo Komunikacji oddało do dyspozycji specjalny pociąg, składający się z wagonów salonowych i sypialnych. Cały pociąg był udekorowany sztandarami i transparentami z hasłami na cześć wycieczki przyjaźni polsko-radzieckiej. Parowóz zdobił obramowany czerwienią portret Józefa Stalina.

Na dworcu Białoruskim w Moskwie delegację oczekiwali: wiceminister rolnictwa ZSRR Chosztaria, wyżsi urzędnicy tego ministerstwa, przedstawiciele radzieckich organizacji społecznych, ambasador RP w Moskwie M. Naszkowski, radca Ambasady J. Zambrowicz oraz dziennikarze radzieccy i polscy.

Kierownik delegacji tow. Pszczołkowski wygłosił przed mikrofonem radia moskiewskiego przemówienie, w którym stwierdził, że wysłannicy wsi polskiej przybyli do wielkiego bratniego Związku Radzieckiego, kroczącego na czele obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, żeby bliżej poznać życie ludzi radzieckich, a zwłaszcza życie kolchoźników, żeby ucząć się na przykładzie budownictwa socjalizmu w ZSRR zbudować sprawliwle, lepsze życie pracującego chłopstwa polskiego i zapewnić mu dostatek i szczęście.

Jeden z członków delegacji wznosił okrzyk: „Niech żyje wódz potężnego obozu socjalizmu i pokoju Józef Stalin!” Okrzyk został podchwytany przez członków delegacji i wszystkich zebranych.

Otoczeni tłumami mieszkańców Moskwy delegaci polscy wstąpili do wspaniałych autobusów, które całym sznurem czekały na placu i udali się do najlepszych hoteli — „Moskwy” i „Metropolu”, gdzie przygotowano dla nich pokoje.

W niedzielę, 28 maja członkowie delegacji zwiedzili Moskwę. Szerokie ulice stolicy radzieckiej, wspaniałe, nowoczesne gmachy, zwłaszcza nowo budujący się gmach uniwersytetu, ogromny ruch samochodowy, panujący na obramowanych zielenią magistratałach Moskwy — wszystko to wywarło niezapomniane wrażenie na uczestnikach delegacji.

W poniedziałek, 29 maja, chłopcy polscy wyruszyli z Moskwy autobusami do portu rzecznej w Chimkach na kanale Wołga — Moskwa. Jadąc leningradzką szosą, na której powstała dziesiątki potężnych bloków mieszkalnych, podziwiali rozmach budownictwa, opartego na najdalej posuniętej mechanizacji.

Przepełniony gmach portu rzecznej w Chimkach, stylowe poczekalnie, włożone marmurem, wszystko bardzo podobne do chłopom polskim. Członkowie delegacji ze szczególnym zainteresowaniem oglądali specjalne pokoje odпочыnkowe, przeznaczone dla matek podróżujących z małymi dziećmi.

Pracownicy zarządu portu udzieliли szczegółowych wyjaśnień, charakteryzując znaczenie kanału, łączącego morza Bałtyckiego i Białe z Kaspijskim.

Po zwiedzeniu portu w Chimkach delegacja wróciła do Moskwy, udając się do Muzeum im. Puszkina, żeby poznać się z wystawą darów, nadesłanych przez masy pracujące Związku Radzieckiego i całego świata z okazji 70-lecia urodzin wodza międzynarodowego obozu pokoju i postępu Józefa Stalina.

W ramach pobytu delegacji polskiej w Moskwie, przewidziane jest przyjęcie jej w Ministerstwie Rolnictwa ZSRR.

We wtorek wieczorem członkowie delegacji, podzieleni na grupy, udadzą się do poszczególnych obwodów Radzieckiej Ukrainy, dla bliższego zapoznania się z pracą kolchozów, z życiem kolchoźników oraz zasadami produkcji agrobiologii i agrotechniki radzieckiej.

Pod sztandarem jedności wszystkich sił walczących o pokój

Wolna młodzież niemiecka staje do walki o jednolite, miłujące pokój i demokratyczne Niemcy

BERLIN (PAP). — Jak już donosiliśmy, w sobotę ubiegłą zebrał się w Berlinie, w ramach ogólnoniemieckiego zlotu młodzieży demokratycznej, kongres młodych bojowników o pokój, witany serdecznie przez gości zagranicznych.

Przewodniczący Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej Guy de Boisson przekazał kongresowi goście pozdrowienia wielomilionowej rzeszy młodzieży całego świata. Świercił się o to, że obecny zlot młodzieży niemieckiej, będący potężną manifestacją pokojową, posiada wielkie znaczenie dla wszystkich miłujących o pokój narodów. Manifestacja ta będzie niewątpliwie cennym przyczynkiem do walki przeciwko planom imperia listycznych podżegaczy wojennych, planom, których wyrazem był namiętny „plan Schumana”.

Z ramienia Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych przemawiał Bolesław Gebert.

Wśród hucznych oklasków Bolesław Gebert podkreślił doniosłość przyjaźni między Polską a demokratycznymi Niemcami i stwierdził, że granica nad Odrą i Nysą jest granicą pokoju.

Z ramienia delegacji radzieckiej przemawiał Koczmasow. Młodzież radziecka i cały naród radziecki — oświadczył m. in. mowa — witają z wielką radością powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, utworzenie po raz pierwszy w dziejach Niemiec rządu niemieckiego, miłującego szerzej pokój.

Mowa dał wyraz orzekonaniu, że Wolna Młodzież Niemców uczyni wszystko, by pozyskać dla ruchu pokojowego całą młodzież Niemiec. Wśród burzliwej owacji mowa zakończył okrzykiem na cześć prezydenta Piecka i na cześć Generalissimusa Stalina.

Wicepremier Ulbricht podziękował delegatom zagranicznym, w szczególności zaś delegatom Związku Radzieckiego, z Polski i z innych krajów demokracji ludowej.

Fakt — oświadczył mowa — że rozwinęły się przyjaźne stosunki między Niemiecką Republiką Demokratyczną z jednej strony, a Związkiem Radzieckim oraz Ludową Polską i innymi krajami demokracji ludowej z drugiej strony, wskazując ludność Niemiec Zachodnich i wszystkich krajów europejskich, że to żyłwe jest pokojowe i przyjazne współżycie narodów, gdy usunie się wpływ rabusiu imperia listycznych.

Jako jeden z objawów polityki imperializmu zachodniego mowa napomniała ostatni zbrodnicy wyczyn samolotów amerykańskich, które zrzucały na obszar Niemieckiej Republiki Demokratycznej wielką ilość stonki ziemniaczanej.

Kończąc swe przemówienie wicepremier Ulbricht określił jak następuje główne zadania wszystkich pokojowych sił w Niemczech, a zwłaszcza młodych bojowników o pokój:

- 1 Należy pozyskać wszystkich Niemców dla akcji na rzecz zakazu broni atomowej.
- 2 Należy przekonać wszystkich Niemców o możliwości i konieczności zapobieżenia wojnie.
- 3 Należy walczyć przeciwko przekształcaniu Niemiec w bazę militarną imperializmu anglo-amerykańskiego, a młodzież zachodnio-niemiecka powinna odmówić służby w organizowanych przez Aę naurer oddziałach najemników niemieckich.
- 4 Konieczna jest jak najszybsza współpraca między siłami pokojowymi w Berlinie i w Niemieckiej Republice Demokratycznej, a siłami pokojowymi w Niemczech Zachodnich.

Wicepremier Ulbricht wzywał młodzież niemiecką do dalszej walki o jednolite, miłujące pokój i demokratyczne Niemcy.

Po mowie wicepremiera Ulbrichta przyjęte długotrwały oklaskami, obrady kongresu przerwano. Po przerwie zabierał głos dalsi delegaci zagraniczni. W imieniu młodzieży Chin Ludowych przemawiał przewodniczący delegacji chińskiej Hsull Czuen, witany serdecznie przez zebraną młodzież.

Przemówienie przewodniczącego ZMP Władysława Matwina

Delegat polski, przewodniczący Zarządu Głównego ZMP Władysław Matwin, przekazał zebrany serdeczne pozdrowienia młodzieży Ludowej Polski. Mowa zobrazowała obrzmienie wysiłki Warszawy, tętniącej wolą zalecenia straszliwych ran wojennych.

Wielce dobrze — powiedział delegat polski — co było w przeszłości: krew i przekleństwo, krzywda i śmierć milionów ludzi, nienawiść i walka śmiertelna. Czy wszystko już zostało dokonane, aby to, co było, wymazać z naszej i waszej pamięci? Jeszcze nie, i dużo jeszcze zostało do odrobienia, gdyż w Zachodnich Niemczech władze mają spadkobiercy Hitlera. Aby posunąć się nadal we właściwym kierunku, trzeba ciągle jeszcze pamiętać, czym jest faszyzm i do czego są zdolni zbrodniarze wojenni.

Dokonano wielkiej pracy, by wyjąść najszybszym masom fakt, że granica na Odrze i Nysie jest granicą stateczną, granicą pokoju. W walce o nowe Niemcy wrosły i rozwinęły się najlepsze sily ludu niemieckiego. Świadczy o tym m. in. gigantyczny, berliński zlot młodzieży demokratycznej. Te bezsporne fakty będą mieć ogromny wpływ na wywołanie reszty Niemiec spod przemoicy amerykańskich zachodnio-europejskich i niemieckich reakcjonistów.

Nie ulega wątpliwości, że w Niemieckiej Republice Demokratycznej zrobiono bardzo wiele w tym celu, aby warszawscy murarze mogli spokojnie dokonać swego dzieła bez obawy nowych zniszczeń.

Dlatego właśnie — oświadczył mowa — przyjaźni młodzieży polskiej i wolnej młodzieży niemieckiej staje się faktem i będzie się rozwijać dla dobra obu narodów, zgodnie z tradycjami polskich i niemieckich rewolucjonistów, zgodnie z tradycjami Karola Liebknechta, Rózy Luksenburg i Juljana Marchlewskiego.

Nasze dzisiejsze przyjacielskie spotkanie — mówił Matwin — nie mogło być się odbyć bez epokowego wkładu w system stosunków międzynarodowych, dokonanej przez Związek Radziecki.

Rozpoczynając się przyjaźni między młodzieżą polską a wolną młodzieżą niemiecką zawiązujemy epoc nowych stosunków między wolnymi narodami, opartych nie na przemoc, lecz na sprawiedliwości i trwałym pokoju.

Wasz wspaniały zlot jest dla pałacy wojennych potężnym ciosem. Jeżeli większość narodu niemieckiego, a zwłaszcza jego młodzieże stanie do czynnej walki przeciwko handlarzom śmierci, wojna w Europie będzie niemożliwa. (Na sali zrywają się długotrwałe oklaski).

Przyjaciele! — wola delegat polski. — Losy pokoju są w waszych rękach. Podnieśmy wyżej nasz sztandar wspólnej walki, sztandar jedności wszystkich sił walczących o POKÓJ!

Okrzykiem na cześć bojowej przyjaźni młodych obrońców pokoju, prezydenta Piecka i prezydenta Bieruta oraz na cześć wielkiego przyjacielia i nauczyciela młodzieży — Stalina — zakończył Matwin swoje przemówienie.

Kongres uchwalił jednomyślnie manifest do młodzieży niemieckiej. Przyjęte zostały również jednomyślnie oredzia do młodzieży demokratycznej Francji i Włoch oraz telegram do Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Wreszcie postanowiono jednomyślnie, że kongres wyłoni stały komitet młodych bojowników pokoju w Niemczech, który raz do roku będzie zwoływał kolejne kongresy.

Obrady zakończono chóralnym śpiewem hymnu młodzieży.

Wybory w Albanii

TIRANA (PAP). — Jak donosi Albańska Agencja Telegraficzna, w dniu 28 maja odbyły się w całej Albanii wybory do Zgromadzenia Narodowego.

W 108 okręgu wyborczym w Tiranie, gdzie kandydował premier Albanii gen. Enver Hodza odbyła się wielka manifestacja na jego cześć.

W wielu okręgach większych miast — Tirany, Elbasanu, Durazza i Korcu wszyscy wyborcy złożyli swe głosy już na kilka godzin przed zamknięciem lokali wyborczych.

Wszędzie wybory przebiegały pod znakiem manifestacji na cześć frontu demokratycznego i Albańskiej Partii Pracy.

W miły postanowien ordynacji wyborczej głosowanie zakończyło się 28 maja o 12 w nocy.

Wyniki wyborów będą ogłoszone we wtorek lub w środę.

Postępowi politycy Włoch żądają zakazu broni atomowej

RZYM (PAP). — Wybitne osobistości włoskiego świata politycznego, odpowiadając na Apel Sztokholmski zebrały się w Rzymie w celu utworzenia Stałego Komitetu, który będzie się domagał bezwzględnego zakazu broni atomowej. Zebraniu przewodniczył b. premier, senator Victor Orlando.

Obecni byli: przewodniczący senatu L. Bonomi, b. premier Francesco Nititi, b. przewodniczący senatu Torretta, senator liberalny Labriola, b. przewodniczący Konstytuandy wloński Umberto Terraccini, senatorzy liberalni Bergamini, Pratore i inni.

Sprawa zakazu użycia bomby atomowej zyskuje coraz więcej zwolenników w całym Włoszech.

Władze samorządowe prowincji Cremona uchwaliły rezolucję, domagającą się bezwzględnego zakazu bomby atomowej i ustanowienia kontroli międzynarodowej nad produkcją energii atomowej.

Ambasador RP w Moskwie odwiedził studentów polskich

MOSKWA (PAP). — W dniach 22-26 maja rb. ambasador RP w Moskwie M. Naszkowski w towarzystwie pierwszego sekretarza Ambasady Pochorylesa odwiedził w Kijowie i Odessie studentów polskich, studiujących na wyższych uczelniach tych miast i zapoznał się z ich postęпами w nauce.

Wzrost dobrobytu w okresie powojennej Pięciolatki Stalinowskiej

Podajemy poniżej wybrane z cyklu artykułów A. Tretakowa na temat wzrostu stopy życiowej ludności ZSRR.

W okresie Wielkiej Wojny Narodowej, która wymagała od ludzi rażeń i ofiar, sytuacja materialna klasy robotniczej i mas pracujących ZSRR pozostawała przedmiotem stałej troski partii i rządu radzieckiego. Zapewniono w tym czasie stabilizację realnych płac robotników i urzędników przez utrzymanie niskich państwowych cen artykułów konsumpcyjnych, wydawanych na kartki; ceny te pozostały w zasadzie niezmiennymi w ciągu całej wojny. Również taryfy usług komunikacyjnych i transportu, a także czynsz mieszkalny utrzymaliśmy się na poziomie przedwojennym.

Już podczas wojny odbudowano i wybudowano w miastach i osiedlach robotniczych, wzywanych kołojeń, ponad 17 milionów metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej. Na wschodzie kraju zbudowano w szybkim tempie nowe domy dla setek tysięcy robotników przedsiębiorstw, ewakuowanych z zachodnich rejonów ZSRR. Po zakończeniu wojny towarzyszył Stalin nakreślił plan dalszego potężnego rozwoju gospodarki ZSRR oraz znacznego podniesienia stopy życiowej i poziomu kulturalnego ludności ZSRR. Ubiegłe 4 lata świadczą, że realizacja planu przebiega pomyślnie; w wielu dziedzinach jest on stale przekazywany. Związek Radziecki znajduje się na nowym etapie potężnego rozwoju gospodarki narodowej.

W roku 1949, w porównaniu z rokiem 1940, dochód narodowy wzrósł o 36 proc. Równoległe z wzrostem dochodu narodowego podniosły się płace mas pracujących i inne dodatki kowe dochody. Zarobki robotników i urzędników wzrosły w tym okresie (w cenach porównawczych) o 24 proc., a dochody chłopów — o 30 proc. Jednocześnie z roku na rok zwiększa się globalna suma premii, przyznawanych robotnikom za wykonanie lub przekroczenie planów produkcyjnych.

Jedną z charakterystycznych cech gospodarki socjalistycznej ZSRR jest stały wzrost stanu zatrudnienia. W ciągu 4 lat powojennej pięciolatki przystąpiło do pracy w gospodarce narodowej ZSRR 8 milionów nowych robotników i urzędników. W roku 1949 liczba robotników zatrudnionych w różnych dziedzinach przemysłu była o 15 proc. wyższa niż w r. 1940.

W ZSRR stopa życiowa klasy robotniczej mierzy się nie tylko wysokością płac. Ludność pracująca ZSRR otrzymuje od państwa zapasy żywności, a także w postaci różnego rodzaju świadczeń socjalnych, bezpłatne lub ulgowe skierowania do sanatoriów i domów wypoczynkowych, bezpłatne i ulgowe miejsca dla dzieci w żłobkach, przedszkolach, w specjalnych szko-

łach sanatoryjnych przeznaczonych dla dzieci wsi. W ciągu dwóch ostatnich lat przebywało w utrzymanych z funduszy państwowych ubezpieczeń społecznych obozów pionierów 4,5 miliona dzieci. W 1949 roku w samej tylko Federacji Rosyjskiej państwo utrzymywało 59 Pałaców Pioniera, 562 Domy Pioniera, 4 ośrodki wycieczkowo-turystyczne i wiele innych państwowych instytucji dziecięcych. Państwo radzieckie asygnuje corocznie wielkie sumy na opłatę urlopów, na bezpłatną pomoc lekarską, na bezpłatne nauczanie i zwiększenia kwalifikacji robotników i urzędników, na stypendia dla uczniów i studentów, na emerytury dla inwalidów wojennych i inwalidów pracy oraz na zapomogi dla matek wieloletnich i samotnych. W 1949 r. preliminowano na te cele ponad 110 miliardów rubli, tj. prawie trzy razy więcej niż w roku 1940. Wszystkie te, pomozone przez państwo wydatki, równają się około 38 proc. funduszy płac robotników i urzędników radzieckich.

Do zwiększenia realnej płacy robotników i dochodów kolchozników przyczyniają się przeprowadzane systematycznie obniżki cen detalicznych artykułów spożywczych i towarów przemysłowych.

Pierwsza po wojnie obniżka państwowych cen detalicznych została przeprowadzona w roku 1947, równocześnie ze zniesieniem systemu kartkowego. Ludność ZSRR zyskała wtedy 86 miliardów rubli w skali rocznej. W marcu 1949 r. przeprowadzono drugą obniżkę cen detalicznych; w wyniku drugiej obniżki cen naród radziecki zyskał 71 miliardów rubli w skali rocznej.

Konsumpcja w zakresie najważniejszych towarów osiągnęła już w roku 1949 poziom przedwojenny, a w zakresie niektórych wyrobów na wstępnym przekroczyła ten poziom.

Dnia 1 marca 1950 r. przeprowadzono trzecią po wojnie znaczną obniżkę państwowych cen detalicznych towarów przemysłowych i artykułów żywnościowych. Dzięki towej obniżce cen robotnicy, chłopcy i inteligencja Związku Radzieckiego zyskują co najmniej 110 miliardów rubli.

W ZSRR stale polepszają się warunki mieszkaniowe mas pracujących. W ciągu 4 lat powojennej pięciolatki w miastach i osiedlach robotniczych wybudowano ponad 72 miliony m. kw. powierzchni mieszkalnej. W wsiach wybudowano w tym czasie 2,3 miliona domów mieszkalnych. W 27 miastach wprowadzono komunikację tramwajową i trolejbusową. Wzrosła zaopatrzenie ludności w gaz; w samej tylko Moskwie w okresie powojennym założono gaz w 225 tys. mieszkań.

W okresie powojennej pięciolatki osiągnięto ogromne sukcesy na polu oświaty i kultury. Pod koniec 1949 r. istniały w ZSRR 864 wyższe zakłady naukowe, do których

uczyszczono łącznie 1.128 tys. osób. W tym samym okresie w szkołach siedmio i dziesięcioletnich, w liceach technicznych i w innych specjalnych zakładach naukowych pobierało naukę ponad 36 milionów osób. Większość robotników radzieckich posiada wykształcenie siedmio lub dziesięcioletnie.

Wielkie sukcesy radzieckich mas pracujących, osiągnięte pod wodzą partii Lenina - Stalina w okresie pięciolatki stalinowskiej, a zwłaszcza w ciągu powojennej pięciolatki, mówią całemu światu o wyższości ustroju socjalistycznego nad ustrojem kapitalistycznym. Historyczne doświadczenie ZSRR w dziedzinie budownictwa socjalistycznego i w zakresie podnoszenia stopy życiowej mas pracujących - wymownie świadczy o tym, że dla narodów Europy nie ma innych dróg ku wolności i ku podniesieniu swego poziomu życiowego, poza stanowiącym prześwieceniem na drogę do socjalizmu, (W. Mołotow. Z przemówienia do wyborców, ogłoszonego dn. 11.III. 1950 r.)

STONKA i BOMBA

W związku ze złotem FDJ — Wołnej Młodzieży Niemieckiej w Berlinie, Amerykanie zademonstrowali serię przeróżnych prowokacji.

Rozpoczęli specjalistów amerykańskich narodowości niemieckiej, wypróbować w zdradzie własnej ojczyzny, notoryczni zdrajcy klasy robotniczej. Socjal - demokratyczny burmistrz Hamburga, Brauer, wynajmął nagrodę 200 marek za każdego członka FDJ, schwytanego w drodze na zlot berliński. Socjal - demokratyczny burmistrz Brunzwicku, Benemann, wypłacił za to samo 100 marek. Te „sojalistyczne” podziękowania przypominają metody kolonizatorów brytyjskich i holenderskich, którzy dawno już stosują system „premię do głowy” w stosunku do walczących ludów kolonialnych.

W Zachodnim Berlinie „nadburmistrz” z SPD, Reuter nakazał łapanie wszystkich młodych ludzi, którzy noszą niebieskie koszule „strój organizacyjny FDJ”. Policja pana Reutera dokazuje cudów nadgorliwość. Jeden z oficerów zachodnio - niemieckiej policji oświadczył, że przygotowano „specjalny obóz, gdzie mają być internowani ci, którzy przedrą się do wschodnich sektorów miasta”.

Amerykanie sgnęli także do poważniejszego repertuaru. Przewieźli do Berlina 20 najwspanialszych z Bonn - Street, z Kaiserem i Kurtem Schu-

macherem na czele. Miało to — zdaniem Reutera — (zarówno agencji, jak i „nadburmistrza” „zachodniego Berlina) „wzmocnić zachodnio - niemieckie morale”. No cóż! Ten 20-osobowy zespół wołał odspiewać zwrotkę „Deutschland, Deutschland über alles”, ale żaden uczestnik zlotu nie rzucił im ani feniga do kapelusza.

Wreszcie Amerykanie sięgnęli do metod zapożyczonych u hitlerowskiej V kolumny i japońskich hordowców dżumy. Amerykańskie samoloty kursujące między Trizonią i Berlinem zrzucają do kilku dni stonkę ziemniaczaną na kartofliska w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Stwierdzono to w okolicach miasta Werda, w gminach Lichtenanne, Stenn i Ebersbrunn, w miejscowościach leżących pod tzw. korytarzem powietrznym.

Na wiecach protestacyjnych ludności wiejskiej oraz w zakładach Bunawerke i Hettstedt uchwalono rezolucje, w których m. in. czytamy: „Amerykańscy bandyci powietrzeni zrzucają dziś na nasze pola stonkę kartoflana, a jutro chcieliby zrzucać bomby atomowe”. Tak to Amerykanie wzmagały w właściwy sobie sposób „akcję pomocy narodom europejskim”. Zmodyfikowali plan Marshalla. Naprzód konserwy konserwy, potem stonka ziemniaczana.

Niedarńo rozlega się na świecie coraz szerszej i coraz donośniej hasło; poskramień szaleńców i awanturników! Ujął w kaptany bezpieczeństwa rycerz stonki ziemniaczanej i pcheł zdraźonych, wygwałtających ludzkość bombą atomową! Do zrealizowania tego hasła przyczyni się także berliński zlot FDJ. Peer.

Racjonalne zaopatrzenie - doniosłym warunkiem wykonania planu

Przewidywany w roku bieżącym szybki, dynamiczny wzrost naszej produkcji przemysłowej (o 21,9 proc. w porównaniu z r. 1949) oraz wysoki poziom inwestycji (o 24,2 proc. więcej) wymaga dokładnego, terminowego wykonania planu zaopatrzenia i wydatnego usprawnienia gospodarki materiałowej.

Organizm gospodarczy Polski Ludowej jest młody, żywoty i prężny. Rozwijamy się bardzo szybko i dlatego cierpimy na „chorobę wzrostu”.

Już w r. ub. produkowaliśmy np. na jednego mieszkańca prawie 2,25 razy więcej stali niż w r. 1938, a wciąż stali mamy za mało. Produktu cemu w r. 1949 osiągnęła poziom o około 40 proc. wyższy niż przed wojną i w r. b. rośnie nadal, a odczuwamy brak cementu. Nie w tym dzwignego, skoro w r. b. realizujemy tak wielki program budowlany, że zaopatrzenie na cement jest większe w porównaniu z r. ub. o 87 proc.

Ten stan nakłada na nas obowiązek mobilizacji organizacji partyjnych i związkowych oraz założeń pracowniczych w produkcji i budownictwie do pomocy administracji gospodarczej w stworzeniu jak najsurowszego reżimu oszczędnościowego w gospodarce materiałowej, do stosowania w szerszym niż dotąd zakresie materiałów zastępczych, do rewizji i zmniejszenia dotychczasowych norm zużycia materiałów.

Możliwość w tej dziedzinie są bardzo duże. Zastosowanie np. wyższych gatunków stali w budownictwie da oszczędność 15 — 20 proc. tego cennego materiału. Zwrot skrzynek do dalszego wykorzystania może zaoszczędzić 150 tys. m. sześć. drzewa. Zaniechanie stosowania cementu tam, gdzie wystarcza wapno i żwir, zmniejsza, zgodnie z nowymi opracowaniami technicznymi, normy zużycia cementu do betonu może być w bardzo poważnym stopniu zła godzi niedobór w tej dziedzinie.

Podobne możliwości oszczędnościowe istnieją niemal we wszystkich gałęziach gospodarki. Wystarczy wspomnieć, że np. przez stosowanie stopów cynkowo - aluminiowych zdołaliśmy wydalnie ograniczyć zużycie miedzi i dokonać dużej redukcji importu tego drogiego metalu.

Jednakże oszczędność surowców i materiałów deficytowych nie wyczerpuje jeszcze zagadnienia racjonalnego planowania zaopatrzenia materiałowego. Od lat bowiem istniały u nas w tej dziedzinie poważne braki organizacyjne.

Znane są skrajne wypadki, że niektóre zakłady produkcyjne lata mi niekiedy czekały na realizację takich zamówień, które mogły być wykonane w ciągu kilku miesięcy.

Ponadto racjonalne i dokładne planowanie zaopatrzenia utrudniały niejednokrotnie kierownictwa przedsiębiorstw, które zgłaszały plany zaopatrzenia bardzo znacznie przekraczające ich faktyczne zapotrzebowanie, czym wykazywały brak zrozumienia zasad gospodarki planowej i nieumiejętność pojmowania potrzeb całości gospodarki narodowej.

Nie należały do rzadkości wypadki, że zakłady produkcyjne, mimo zredukowania do połowy zaopatrzenia, jakiego się domagały, utrzymywały pełną ciągłość produkcji, a na wstępnym przekazywały plany. Przedsiębiorstwa budowlane zestokroć zgłaszały zapotrzebowanie dwa i trzy krotnie większe, niż wymagało wykonanie planu.

Przez walkę z nadmiernymi remanentami i sprawdzanie norm zużycia udało się już na tym odcinku osiągnąć poprawę. Jednakże, aby raz na zawsze skończyć z niejasnością w planowaniu, trzeba będzie wprowadzić wymagania dowodu, że tak a nie inna ilość surowca czy pół

fabrykatu potrzebna jest do produkcji oraz wymaganie szczegółowej sprawozdawczości ruchu materiałów i ich zużycia.

Ważnym krokiem na drodze uporządkowania zapotrzebowania materiałowego była wydana przed kilkoma miesiącami instrukcja Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, w myśl której centrale zaopatrzenia poszczególnych gałęzi przemysłu powołane są do planowania, koordynacji i kontroli zaopatrzenia.

Czynności o charakterze operacyjnym - handlowym natomiast, jak dokonywanie zamówień, zakupu, odbioru, magazynowania, rozliczeń itp. spełniają mają bezpośrednio przedsiębiorstwa produkcyjne i inwestycyjne.

Uchwalona ostatnio przez Sejm ustawa o umowach planowych przyczyni się niewątpliwie do dalszego uporządkowania i usprawnienia zaopatrzenia.

Podpisana bowiem przez przedsiębiorstwa produkcyjne lub inwestycyjne z innymi przedsiębiorstwami - dostawcami w ramach planu umowa, określająca ilość, rodzaj i gatunek towaru, jaki ma być dostarczo-

ny oraz termin dostawy i wszystkie dodatkowe warunki, ma charakter prawnego zobowiązania. Niewykonanie umowy pociąga za sobą sankcje karne. Położą to z pewnością kres bezrobocie kierowników niektórych zakładów przemysłowych, którzy chowali otrzymywane zamówienia pod sukno, nie czyniąc żadnych wysiłków, aby zamówienie wykonać. Usprawnienie organizacyjne zaopatrzenia stanowi świadectwo ustalenia w dziedzinie metod naszego planowania, świadectwo obywateli, którzy coraz większą ilość wskaźników planem.

Uprzejmy pracu w terenie nad wprowadzeniem nowych zasad w życie, zwalczanie szkodliwej praktyki „planowania” zaopatrzenia na wrost, systematyczna kontrola norm zużycia, surowy system oszczędnościowy w dziedzinie materiałowej oraz coraz powszechniejsze stosowanie artykułów zastępczych, to istotne warunki realizacji rosnących z roku na rok zadań gospodarczych i wielkiego programu przebudowy i rozbudowy naszego kraju, przewidywanego Planem 6-letnim.

J. F. Ch.

Front Narodowy Demokratycznych Niemiec walczy o pokój

Amerykańscy podlegacze wojennego ogłosili za pośrednictwem francuskiego ministra spraw zagranicznych, Schumana - plan połączenia francusko-niemieckiej produkcji węgla i stali. Zgodnie z tym planem węgiel północno-francuski, rudy lotaryńskie, huty Zagłębia Ruhry, zakłady przemysłowe Zagłębia Saary mają się stać olbrzymim arsenałem, podlegającym bezpośrednio amerykańskiemu imperializmowi. Ma on dostarczyć narzędzi śmierci dla uzbrojenia „płochy atlantyckiej”, złożonej w głównej mierze z francuskiej i niemieckiej młodzieży.

Narody francuski i niemiecki zdają sobie sprawę z grożącego im niebezpieczeństwa. Demokratyczne siły we Francji i w Niemczech Zachodnich zdecydowane są nie dopuścić do przeobrażenia ich krajów w obozy wojenne i w gniazda odradzającego się faszyzmu.

W Niemczech walkę tę prowadzi Front Narodowy demokratycznych Niemiec. Działalność Frontu Narodowego znajduje głęboki odzew wśród społeczeństwa niemieckiego i wywołuje wściekłość imperialistycznych podlegaczy.

Wzrost znaczenia Narodowego Frontu demokratycznych Niemiec datuje się od stycznia 1950 r. 7 stycznia 1950 roku sekretariat Niemieckiego Kongresu Ludowego przekształcił w Rząd Narodowy Frontu Narodowego demokratycznych Niemiec. We wszystkich krajach, powiatach, miejscowościach Niemieckiej Republiki Demokratycznej powstały Komitety Frontu Narodowego. Komitety stały się punktami mobilizującymi wszystkie siły patriotyczne Niemiec.

Działalność Frontu Narodowego rozwinęła się w kilku kierunkach: w demaskowaniu wobec szerokiego społeczeństwa niemieckiego zbrodniczych planów podlegaczy wojennych, w demaskowaniu działalności takich marionetek amerykańskich, jak: Heuss, Adenauer, Schumacher i w propagowaniu idei przyjaźni niemiecko-radzieckiej;

w dokładnym zapoznawaniu społeczeństwa niemieckiego z faktami, do-

tyczącymi amerykańskiej polityki wyzysku i kolonizacji Niemiec Zachodnich, polityki, która prowadzi do wyniszczenia gospodarczego kraju; w przedstawianiu osiągnięć Niemieckiej Republiki Demokratycznej, tak na polu gospodarczym, jak i kulturalnym.

Front Narodowy prowadzi rozległą pracę wyjaśniającą - agitacyjną. Wszystkie siły Frontu Narodowego zostały ostatnio zmobilizowane do akcji zbierania podpisów pod Apielem Sztokholmskim.

Program Frontu Narodowego Demokratycznych Niemiec zyskuje coraz większe uznanie w Niemczech Zachodnich. Imperialiści anglosaski i niemieccy robią wszystko, by przeszkodzić popularyzacji tego programu. Druk programu jest zakazany przez brytyjskie władze okupacyjne. Egzemplarze wydrukowane skonfiskowano. Szczególnie zaciekłe walczy imperiałiści z Frontem Narodowym w Zagłębiu Ruhry. Wysiłki ich są jednak daremne.

Ośnyswa Frontu Narodowego wywarła głęboki wpływ na kształtowanie się opinii i nastrojów społeczeństwa w Niemczech Zachodnich. Szczególnie proletariatus i młodzież zachodnio-niemiecka swoim udziałem w akcji zbierania podpisów dała odpowiedź na wzmożoną działalność neofaszystowskich partii oraz na spiski eks-hitlerowskich generałów.

Meldunki z Niemiec Zachodnich podają przede wszystkim rezultaty akcji zbierania podpisów w wielkich zakładach przemysłowych. Pełny sukces odniosła akcja pokojowa, np. w zakładach Daimlera, w zakładach budowy maszyn w Mannheim, w Solingen, w zakładach wyrobów metalowych „Rowenta” w Offenbach, w stalowniach w Gelsenkirchen, w zakładach budowy motorów ARDI w Norimberdze, w zakładach miejskich w Hanau, wśród kolejarzy Oldenburga, w Dortmundzie oraz w Hannoverze notowano szczególnie aktywne udział młodzieży w akcji zbierania podpisów.

W małych nawet miastach, jak Furth i Stutthite podpisało apel 80 proc.

ludności. W Kolonii zebrano 30 tys. podpisów, w Essen — 28 tysięcy, w Norimberdze — 38 tysięcy, a w Monachium — 22 tys.

Fakty te mają poważne znaczenie. Świadczy one, że robotnicy ciężkiego przemysłu i młodzież zachodnio-niemiecka aktywnie walczy o pokój.

Wyteżona akcja uświadamiająca i sukcesy w akcji zbierania podpisów dowodzą, że Front Narodowy demokratycznych Niemiec, będący organizatorem walki o zjednoczenie, pokojowe Niemcy, jest poważnym ogniwem światowego obozu pokoju i demokracji.

M. P.

Przyjaźń bułgarsko-polska W dwuletnią rocznicę podpisania układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy

Dnia 29 maja minęła druga rocznica podpisania układu o przyjaźni, wspólnej pracy i wzajemnej pomocy między Rzeczpospolitą Polską a Ludową Republiką Bułgarią. Podpisanie układu między Bułgarią a Polską otworzyło nowy etap w stosunkach między naszymi krajami, etap, który znamionuje się ścisłą, coraz to bardziej zacieśnającą się współpracą we wszystkich dziedzinach życia.

Braterska współpraca polsko-bułgarska stała się możliwa dzięki ustanowieniu w obu krajach ustroju demokracji ludowej, dzięki objęciu władzy przez masy ludowe.

Obu narodom wyzwolenie i możliwość budowania nowego, demokratycznego życia, przyniosła bohaterka Armia Radziecka, Zwycięstwo Armii Radzieckiej nad hitlerzami i w szerszym zakresie Związku Radzieckiego w okresie powojennym zawdzięczamy my i bracia Bułgarzy nasze dotychczasowe osiągnięcia.

Podstawowym zadaniem Bułgarii i Polski jest dziś stworzenie podwalin społeczeństwa socjalistycznego. Realizując to zadanie, narody bułgarski i polski przyczyniają się do wzmocnienia sił światowego obozu pokoju i postępu.

Doświadczenia i wyniki, osiągnięte w czasie dwóch lat, które minęły od chwili podpisania układu, wykazują, że jest on ważnym narzędziem realizacji celów, stojących przed narodem polskim i bułgarskim, że — podobnie, jak układy z innymi krajami demokracji ludowej — przyczynia się on do zbliżenia między narodami, ułatwia im pokonywanie trudności.

Ubiegłe dwa lata, tak w Bułgarii jak i w Polsce minęły pod znakiem walki, jaką klasa robotnicza tych krajów w sojuszu z pracującym chłopstwem tworzyła przeciwko wrogowi ludu, agentom imperialistycznym, walczącej o umocnienie politycznych, gospodarczych i kulturalnych podstaw państwa ludowego. Lud pracujący Bułgarii rozprawił się z szajką Trajczko Kostowa, czym pokrzyżował plany imperialistów, którymi zdawało się, że przy pomocy Kostowa - agenta Tito — uda się wyrwać Bułgarię z obozu pokoju i postępu.

Proces Kostowa, podobnie, jak i proces Rajka na Węgrzech, stał się lekcją czujności dla polskiej klasy robotniczej i jej partii, zdemaskował zbrodnicze metody postępowania imperialistów i ich titowskie agencje, przyczynił się do silniejszego jeszcze zacieśnienia więzów przyjaźni i braterstwa narodu bułgarskiego i polskiego z wielkim Związkiem Radzieckim.

Stale pogłębiające się stosunki gospodarcze pomiędzy Bułgarią a Polską, oparte na wzajemnym zaufaniu i zrozumieniu, na wymianie doświadczeń gospodarczych, stały się ważnym czynnikiem odbudowy i przebudowy gospodarczej obu krajów. Polskie maszyny, sprzęt przemysłowy, kolejowy, chemiczny — odgrywały nową rolę w dziele socjalistycznego uprzemysłowania Bułgarii.

Współpraca politycznej i gospodarczej towarzyszy ścisłej współpracy kulturalnej, ułatwiającej wzajemne zapoznawanie się z życiem i dorobkiem kulturalnym obu narodów. Spółpraca polskiemu bliści stają się wiel-

ki bułgarski poeta-rewolucjonista — Botew, pisarze współcześni, jak Elina-Pellin, Weżinow i inni. Naród bułgarski poznał twórczość Mickiewicza, Chopina, twórczość naszych dzisiejszych pisarzy i kompozytorów.

Oba nasze narody łączy wspólne umiłowanie pokoju, wspólny cel — socjalizm. Łączą je miłość i wdzięczność do TOWARZYSZA STALINA, do narodu radzieckiego, którego pomoc, którego doświadczenia leżą u podstaw osiągnięć narodu bułgarskiego i polskiego.

W drugą rocznicę podpisania aktu przyjaźni Bułgarią a Polską, śląc narodowi bułgarskiemu bratnie pozdrowienia, możemy stwierdzić, że podpisany przed dwoma laty układ przysłużył się sprawie pokoju, pomógł i będzie nadal pomagać obu naszym narodom w odniesieniu zwycięstw na drodze do socjalizmu. Tr.



Niepożądany gość nad USA

Kronika Pabianic



WAŻNIEJSZE TELEFONY:

- Komitet PZPR: 4 - Sekretariat, 289 - I sekretarz, 415 - II sekretarz, 0 - Straż Pożarna, 6 - Kom. „Służby Polsce”, 23 - PZPB, 63 - Komisariat M. O., 66 - Zarząd Miejski, 91 - Dworzec Kolejowy, 112 - PCK, 143 - Zarząd Miejski ZMP, 213 - Telegraf, 215 - Pogotowie PCK.

KINA:

Kino „POLONIA” wyświetla film produkcji węgierskiej pt. „Strój galowy”.

Kino „ROBOTNIK” — wyświetla film produkcji radzieckiej pt. „Legitymacja partyjna”.

Redakcja „Głosu Pabianickiego” Armii Czerwonej 19, tel. 287.

Rozwój Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Radomsku

Rośnie sieć sklepów i placówek wytwórczych

W początkach czerwca odbędzie się w Radomsku Walne Zgromadzenie delegatów, członków PSS, na którym, jak co roku, rozpatrzona będzie działalność spółdzielni za rok ubiegły i dokonane będą wybory nowych władz.

Przed rokiem PSS posiadała 20 placówek, zatrudniała około 90 pracowników i obroty jej stanowiły drobną część ogólnych obrotów handlowych na terenie miasta, ponieważ większość sklepów znajdowała się w rękach prywatnych. PSS nie miała decydującego wpływu na zaopatrzenie świata pracy w mięso, wędliny i tłuszcze, nie było również w Radomsku gospód spółdzielczych, fabryk, wód gazowych i rozlewnie piwa.

Obecnie sytuacja przedstawia się zupełnie inaczej. W każdej dziedzinie zaopatrzenia ludzi pracy w artykuły codziennego użytku, decydujący głos przypada już placówkom handlu i gospodarki spożywczej, masarskich, nabiałowych i branzowych, 5 warsztatami masarskimi, 2 gospodami ludowymi, 4 rem. mlecznym, 2 wytwórniami wód gazowych i rozlewnie piwa. Posiada własną piekarnię i skład opałów. Ogółem prowadzi ponad 50 placówek, zatrudniających 270 pracowników. Obroty spółdzielni wzrosły dziś trzykrotnie w stosunku do roku ubiegłego.

Spółdzielnia ogromną uwagę zwraca na właściwe zaopatrzenie ludności pracującej w Radomsku.

Władze i pracownicy PSS zdają sobie sprawę, że nie można stać w drodze do dalszego rozwoju, do dalszego opanowania rynku i do dalszego usprawnienia obsługi świata pracy.

Każdy miesiąc, każdy tydzień wykazuje potrzebę zorganizowania nowych placówek sprzedaży, nowych placówek usługowych. Niebawem nastąpi otwarcie na krańcach miasta nowych sklepów masarskich oraz rozwinęty będzie handel owocami i warzywami, który dotychczas był zaniedbanym odcinkiem pracy PSS.

Wprowadzone będzie szkolenie zawodowe pracowników na kursach centralnych i własnych oraz wzmoczenie kontroli. Na tym odcinku mogłyby pomóc członkowskie komitety sklepowe, jednak, niestety, zainteresowanie czynników społecznego tym zagadnieniem jest bardzo słabe.

Spółdzielnia stwarza swym odbiorcom codzienne korzyści przez regulowanie właściwego zaopatrzenia rynku, przez udaremnianie wszelkich prób spekulacji.

S. Kosiniewicz korespondent „Głosu” z PSS.

Coraz lepsza praca powiatowej organizacji ZMP w Piotrkowie

Na zjeździe powiatowym Związku Młodzieży Polskiej, jaki odbył się w Piotrkowie w dniu 14 maja br. wybrane zostały nowe władze organizacji ZMP-owskiej. Kilka dni temu odbyło się plenarne posiedzenie nowo wybranego Zarządu Powiatowego ZMP, które wyłoniło spośród siebie prezydium w składzie: Jadwiga Matyszkiewicz, Jan Kołodziej, Tadeusz Margner, Ireneusz Pawlicki, Adam Pluska, Stefan Jaśki oraz Maria Zajacówna.

Na tym zebraniu postanowiono w ciągu najbliższego czasu zbadać stan organizacyjny terenu oraz wzmoć pracę na odcinku przyrodniczym gospodarczo społecznej wsi.

Postanowiono również zwiększyć dotychczas nacisk położony na szkolenie ideologiczno-polityczne i dokładnie skontrolować pracę ze spółw samokształceniowych pierwszego stopnia.

Zarząd Powiatowy ZMP w Piotrkowie opracował plan pracy na miesiąc czerwiec. Postanowiono zwiększyć liczbę prenumeratorów „Sztandaru Młodych” do 1500 oraz tak podnieść stan prenumeraty miesięcznika instrukcyjnego ZMP „Nasze Koło Pracujące”, aby na jedno koło przypadały przynajmniej 3 egzemplarze tego pisma. Omasowano także sprawę słabej frekwencji na zebraniach kół ZMP w powiecie. Notowano także wypadki, że na zebraniach ZMP przychodziło zaledwie paru członków, a w stosunku do winnych nie wyciągano konsekwencji. Wysoki procent absencji na zebraniach nie wpływał dodatnio, ani na rozwój danego koła ZMP, ani też na uświadomienie polityczne, społeczne czy ideologiczne jego członków. Nowy Zarząd Powiatowy musi bliżej zainteresować się tym zagadnieniem.

Stwierdzono, że Zarząd Powiatowy zwracał za mało uwagi na udział młodzieży wiejskiej w pracy świetlicowej. Trzeba przyznać, że w tym wypadku za małą pomoc otrzymywały poszczególne koła ZMP ze strony nauczycielstwa. Nie otoczono również należytą opieką sportu na wsi, mimo, że na terenie powiatu piotrkowskiego działają kilkadziesiąt Ludowych Zespołów Sportowych.

Niedociągnięcia i braki, istniejące w pracy organizacji młodzieży na wsi muszą zostać przez lepszą pracę całego aktywum młodzieżowego usunięte.

Wkrótce rozpoczną się w Piotrkowie kursy pielęgniarstwa

W początkach czerwca Piotrkowski Oddział Polskiego Czerwonego Krzyża uruchomi kurs dla młodszych pielęgniarek, który trwać będzie 6 miesięcy. Zapisy kandydatek są przyjmowane w biurze PCK, ul. Stalina 45.

Listonosze wiejscy

biorą udział we współzawodnictwie pracy

Ruch współzawodnictwa pracy wśród pocztowców obwodu piotrkowskiego obejmuje coraz większą ilość współzawodniczących. W chwili obecnej 99 procent personelu pocztowego bierze udział w szlachetnej rywalizacji, co przyczyniło się do wykonania planu usług w roku 1949 z poważną nadwyżką.

Okręg piotrkowski wysunął się w województwie na pierwsze miejsce kolportażu prasy robotniczej i chłopskiej. Współzawodnictwo pracy wśród listonoszy wiejskich objęło wszystkie agencje pocztowe obwodu piotrkowskiego, biorą w nim udział wszyscy listonosze wiejscy.

W powiecie piotrkowskim współzawodnictwo objęło 100 listonoszy wiejskich i 22 placówki pocztowe. We współzawodnictwie zespółowym pierwsze miejsce zajęła agencja pocztowa w Mierzynie, na drugim i trzecim miejscu znalazły się agencje pocztowe w Grabicy i Wolborzu.

We współzawodnictwie indywidualnym w kolportażu „Gromady” wysunął się na pierwsze miejsce listonosz wiejski z agencji pocztowej w Wolborzu, ob. Jan Dąbrowski, uzyskując 5.182 punkty. Na drugim miejscu uplasował się Kazimierz Cichosz, także z agencji pocztowej w Wolborzu, zdobywając 2.422 punkty. Trzecie miejsce zajął listonosz z agencji w Wolborzu — Czesław Sońta, osiągając 2.250 punktów.

W kolportażu pisma „Chłopska Droga” na pierwsze miejsce wysunął się listonosz z agencji pocztowej w Rozprze, zdobywając 5.356 punktów. Drugie i trzecie miejsce zajęli listonosze z Mierzyna i Grabicy.

Przed paru miesiącami przy Obwodowym Urzędzie Pocztowym w Piotrkowie powstał Powiatowy Komitet Współzawodnictwa Kolportażu Prasy, Zadaniem tego Komitetu jest propagowanie współzawodnictwa oraz zdobywanie jak największej ilości czytelników gazet. Niestety, Komitet Współzawodnictwa Kolportażu Prasy przejawia zbyt słabą działalność.

Z piotrkowskiej bursy powiatowej korzysta 200 młodzieży

Towarzystwo Burs i Stypendiów prowadzi od kilku lat w Piotrkowie, przy ul. Sienkiewicza bursę, z której korzysta około 200 uczennic i uczniów. Są to córki i synowie małorolnych i bezrolnych chłopów z wiosek powiatu piotrkowskiego. Uczniowie i uczennice, których rodzice nie mogą wnieść opłaty miesięcznej, w wysokości 5 tys. złotych, korzystają ze znacznych zniżek.

Z uwagi na koelekucyjny charakter bursy — młodzież ma do swego użytku dwie świetlice, jedna dla dziewcząt, a druga dla chłopców. Świetlice te są wyposażone w sprzęt oraz w głośniki radiowe. Świetlice są zaopatrzone bogato w prasę codzienną, tygodniki literackie oraz pisma społeczno-polityczne. Miejskowa biblioteka, bogato wyposażona w dzieła klasyków marksizmu-leninizmu, cieszy się dużym powodzeniem.

Poważne osiągnięcia radzieckich brzdęk parowozowych

Współzawodnictwo o oszczędność paliwa, które rozwinęło się w r. b. wśród radzieckich brzdęk parowozowych, dało już poważne rezultaty. W I kwartale r. b. maszyniści parowozowi zaoszczędzili ponad 820.000 ton węgla.

Kolejarze radzieccy przygotowują się do obchodów Dnia Kolejacza, przypadającego 30 lipca. Kolejkarze radzieccy uczą swe światło nowymi sukcesami w walce o oszczędność paliwa i o zwiększenie szybkości przejazdów pociągów towarowych.

„Unia-Concordia” przeznaczyła dochód z meczów na PCK

Znany w Piotrkowie Związkowy Klub Sportowy „Unia-Concordia” przeznaczył na cele PCK w Piotrkowie 11.000 zł. Suma ta stanowi czysty dochód uzyskany z rozegranych w ciągu ostatnich dwóch miesięcy meczów piłkarskich.

ZE SPORTU

Mistrzostwa szkół zawodowych w Pabianicach

W dniu 22 maja r.b. na stadionie LKS Włókniarz w Łodzi przy Al. Unii dokonano otwarcia igrzysk sportowych szkół zawodowych województwa łódzkiego. W zawodach tych brało udział 843 sportowców, w tym 168 dziewcząt i 675 chłopców z 12 podokręgów.

Pierwszą konkurencją był bieg na 100 m., który odbył się w 7 przedbiegach Zawodniczy z Pabianic zdobyli następujące miejsce: 1. S. Szulc, 2. Bednarek, 3. Karasińska, 4. Kozłowski, 5. Łódź, 6. Bieg kobiet na 60 m. odbył się również w przedbiegach, najlepszy czas uzyskała Karasińska, Zgierz w czasie 8,9 sek., w trzecim przedbiegu Szulc z Pabianic (Papiernia) zajęła pierwsze miejsce w czasie 9,2 sek., w czwartym przedbiegu, Szymczak (Handłówka) — Pabianice zajęła drugie miejsce, w czasie 9,5 sek.

Następna konkurencja była sztafeta olimpijska. Pierwsze miejsce zajęła drużyna PSTP — Łódź, w czasie 3,40,6, przed Tomaszowem i PGPB — Pabianice, Czas Pabianic 3,51,1. W drugim przedbiegu, pierwsze miejsce zajęło Liceum Bawelna — Łódź, w czasie 3,40,4. W sztafecie 4x75 m. kobiet, w pierwszym przedbiegu Handłówka — Pabianice, zajęła drugie miejsce, w czasie 44,3 sek., w drugim przedbiegu PGPB — Pabianice, zajęła trzecie miejsce, w czasie 46,1 sek.

Sztafeta 4x100 m. przyniosła PGPB — Pabianice trzecie miejsce. W meczu piłkarskim PGPB — Pabianice uległ nieznacznie na punkty teamowi z Kutna, w stosunku 3:2 (2:0) oraz PGPB pokonała Gimnazjum Dziew. w stosunku 5:1 (2:1). W piłce siatkowej Handłówka — Pabianice pokonała Łowicz w stosunku 2:1. W drugim dniu zawodów w meczu piłkarskim PGPB — Pabianice pokonała PSP — Łódź, w stosunku 7:2 (5:1), będąc ze spolem dużo lepszym od przeciwnika. Drużyna pabianicka grała bardzo dobrze i wygrała za słuzenie. Bokserzy z Pabianic odnieśli duży sukces, jeden znalazł się w finale i dwóch w półfinale. W trzecim dniu zawodów odbywały się finały, w których sportowcy pabianiccy brali udział w następujących konkurencjach: bieg 100 m. Bednarek, 200 m. Szulc (Papiernia), dysk Bednarek, sztafeta 4x75 m. (Handłówka), 4x100 m. (PGPB), Bieg 100 m. wygrał Biełkowski (Łódź), czas 11,5 sek., na czwartym miejscu był Bednarek, czas 11,9 sek. Finał 60 m. wygrała Karasińska

brak ciepłej wody w umywalni, ponieważ nie ma kotła do ogrzewania. Zwrócono się do Zarządu Głównego z prośbą o przydział nie odpowiednich subsydiów na ten cel. Odczuwa się również dotkliwy brak szaf na ubrania oraz stołów. Spodziewać się należy, iż zarząd bursy uczyni wszystko, aby bolączki te zostały w jak najszybszym czasie usunięte.

Poważną bolączką bursy jest

Rezultat zbiórki na kolonie letnie

W Piotrkowie odbyły się już dwie zbiórki uliczne na kolonie letnie dla dzieci i młodzieży. Pierwszy dzień zbiórki ulicznej dał 48.326 zł dochodu. W drugim dniu zebrano 33.122 zł.

TPPR w Piotrkowie wydaje legitymacje

Jak się dowiadujemy, Powiatowy Oddział Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Piotrkowie przystąpił już do wymiany dotychczasowych legitymacji członkowskich na nowe legitymacje (w twardej, czerwonej okładce). W związku z tym Oddział Powiatowy TPPR przypomina wszystkim członkom, iż wymiana musi być dokonana do końca br. oraz wzywa zarządy kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w terenie powiatu piotrkowskiego o dostarczenie do biura Oddziału (Piotrków, ul. Legionów 16) starych legitymacji, celem dokonania ich wymiany na nowe. Za wymianę legitymacji każdy członek Towarzystwa płaci 30 zł.

Dlaczego brak napojów chłodzących?

Naprzeciwko Piotrkowskich Zakładów Drzewnych i budujących się obecnie Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego na Bugaju znajduje się sklep MHD. Nie można jednak powiedzieć, aby spełniał on w 100 procentach swoje zadanie. W porze letniej kiedy upały dokuczają ludziom wzrasta zapotrzebowanie na napoje chłodzące. Niestety, w sklepie MHD na Bugaju brak piwa, oranżady i wody sodowej. Robotnicy zatrudnieni w wyżej wymienionych zakładach pracy, aby ugasić pragnienie posyłają po napoje chłodzące do oddalonych sklepów. Czyżby piotrkowska dykcja MHD nie mogła udogodnić nabywanie napojów chłodzących robotnikom? Czy trudno było by sprowdzać do tego sklepu MHD w porze letniej odpowiednią ilość piwa, oranżady i wody sodowej?

Ogłoszenia drobne

- ZGUBIONO książeczkę Związkową Nr 282426, zaświadczenie RKU, Kociszewski Jerzy, N. Gryzła 42, Pabianice. 37
- POSZUKUJE pokoju sublokatorskiego. Cena obojętna. Zgłoszenia Zakłady Jedwabnicze, Pabianice, Moniuszki 14, Jakubowski. 38

Akademia z okazji Święta Ludowego w Radomsku

W dniu 27 b.m., w przeddzień Święta Ludowego, odbyła się w sali kina „Wolność” w Radomsku uroczysta akademicka. Przemówienie okolicznościowe wygłosił prezes Powiatowego Zarządu ZSzCh, ob. Szota, który między innymi wspominał o ciężkim położeniu chłopów w okresie sanacyjnym i podkreślił rozwój kultury rolnej.

W części artystycznej wystąpiła orkiestra „Metalurgii” oraz zespół artystyczny 11 latki, który wykonał szereg tańców i pieśni ludowych.

Z odprawy kierowników świetlic

Ostatnio w siedzibie Powiatowej Rady Związków Zawodowych w Radomsku odbyło się zebranie kierowników świetlic radomszczanich zakładów pracy.

Postanowiono usprawnić wyjazd ekip łączności miasta ze wsią. Wyjazdy odbywać się będą planowo i poszczególne ekipy uwzględnić będą między sobą programy występów, dawanych w poszczególnych gromadach. Omówiono sprawę werbowania nowych członków do zespo-

łów dyskusyjnych Wszelchnicy Radiowej. Postanowiono, że zespoły takie winny powstać we wszystkich świetlicach przy zakładach pracy w Radomsku.

Obecni na zebraniu przedstawiciele zespołów Wszelchnicy uzgodnili, że w pierwszych dniach czerwca zorganizują turniej szachowy w Radomsku. W związku z tym powołano komitet turnieju szachowego. Postanowiono również wzmocnić, jak i w powiecie sponularyzować grę w szachy.

Ze sportu

W sali warszawskiego Ogniska

representacja CRZZ pokonała koszykarzy F.S.G.T. 63:37 (23:16)

WARSZAWA (PAP). — W niedzielę, 28 bm, w pięknie udekorowanej sali warszawskiego Ogniska odbyło się międzynarodowe spotkanie koszykówki...



Zawodników powitał w hali sali CRZZ — do łowy, który w krótkim przedmówieniu podkreślił, że spotkanie jest symbolem...

W odpowiedzi kierownik ekipy francuskiej — Bose wyraził radość z pobytu w Polsce...

Entuzjastycznie podjęli również zbrani okrzyk na cześć ostoji pokoju — Związku Radzieckiego i jego wodza Generalissimusa Stalina.

Mecz rozpoczął się atakami Polaków, którzy po kilku pierwszych minutach prowadzą już 8:0...

tempo i zdobywa przewagę. W 10 minutach gry wynik brzmi 14:6, a w 15 min. — 18:9 dla reprezentacji CRZZ.

Dobre krycie drużyny polskiej umożliwia koszykarzom FSGT strzały z bliska, toteż próbują teraz strzelać z dystansu...

Po przerwie tempo gry wzrasta. Polacy mają teraz większą przewagę i demonstrują błyskawiczne zagrania.

Drużyna FSGT mimo porażki żąda monstrualną grę na dobrym poziomie technicznym i ładne zagrania.

Cała drużyna stanowiąca b. wyrównany zespół, a na wyróżnienie zasługują: Pawlak, Markowski i Grzechowiak.

Punkty zdobyli:

Dla FSGT: Monclar — 12, Burgnier — 10, Talbot — 5, Goglia — 4, Babb, Marchionni i Ducher — po 2.

A w Łodzi...

FSGT — Spójnia 38 : 35 (24 : 20)

Przy wypełnionej po brzości sali Ogniska odbył się mecz towarzyski pomiędzy F.S.G.T. francuskimi...

Sama gra stała na dobrym poziomie technicznym. Tempo wprost błyskawiczne, utrzymane było do końca zawodów.

Cała sportowa Łódź potępia podżegaczy wojennych

Na konferencji poświęconej obradom nad działalnością i wykonaniem planu na rok 1950...

„My, działacze sportowi, członkowie kół, okręgowych związków oraz zrzeszeń sportowych z terenu Łodzi i województwa...

Domagamy się bezwarunkowo zakazu broni atomowej, jako ośrodka napaści i masowej śmierci ludzi.

Następują 182 podpisy.

Gabrych mistrzem województwa łódzkiego Lucjan Pietraszewski zajął drugie miejsce

W niedzielę odbyły się w Łodzi wyścigi szosowe o mistrzostwo województwa. Start i meta znajdowały się przy ulicy Pabianickiej obok Parku Wenecja.

Startowało 14 kolarzy. Pierwszy na metę wpadł Gabrych Tadeusz, w czasie 2 godz. 40 min. 22,4 sek., przed Pietraszewskim Lucjanem...



kolarze rekrutują się z zawodników ŁKS Włókniarza. Propagandowo, mistrzostwa szosowe województwa łódzkiego spełniły swe zadanie...

ZACIĘTY BÓJ na kortach Wł.Z.K.S. „Widzew”

Na kortach Wł. Z. K. S. „Widzew” odbył się w dn. 28 i 29 bm. mecz tenisowy w ramach mistrzostw drużynowych Polski.

Klajbert — Michalak 0:6; 2:6. Adamczyk — Fraszeski 7:5; 3:6; 1:6.

Młodzi mistrzowie pięści

W Rudzie Pabianickiej zostały zakończone w sobotę mistrzostwa juniorów w boksie.

Ogza Stefan — Kramer 2:6, 3:6. Ogza Kazimierz — Drożdżyński 10:8; 14:12.

Z mistrzostw piłkarskich łódzkiej klasy A

Ostatnio odbyło się kilka spotkań o mistrzostwo klasy A okręgu łódzkiego. W Zgierzu tamtejszy Włókniarz pokonał swego imiennika z Pabianic w stosunku 3:1.

W niedzielę Spójnia uległa Związkowcom z Tomaszowa w stosunku 1:4 (1:1). O ile do przerwy lodzianie zdołali prowadzić grę równorzędną...

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECZNY (ul. Obróbców Stalingradu 21)

TEATR „OSA” Traugutta 1, tel. 272-70

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)

TEATR „ARLEKIN” (ul. Piotrkowska 152)

TEATR „PINOKIO” (ul. Nawrot 27)

Sałyga mistrzem woj. warszawskiego



Wczoraj w Warszawie odbył się wyścig kolarski o mistrzostwo województwa warszawskiego na dystans 100 km.

- ADRIA — dla młodzieży (Stalina 1) Kino nieczynne z powodu remontu.
- BAJKA (Franciszkańska 31) „Czarodziejski kryształ”
- DYDIA (Daszyńskiego 2) „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 21”

- SWIT (Bałucki Rynek 2) „Dziewczęta z baletu” godz. 18, 20
- TATRY (Sienkiewicza 40) „Nieodrodna córka” godz. 15.30, 18, 20.30
- TECZA (Piotrkowska 108) „Urodzony w październiku”

PROGRAM RADIOWY na dzień 30 maja 1950 r. (wtorek) 12.04 Dziennik. 13.30 Koncert Ork. Rozgł. Krakowskiej.

- Dzisy ciąg listy nagrodzonych: 12. Zmurkow Alfred, Łódź, Zawiszy Czarnego 37-14 — „Rycerz nadziei” Amado;
- 33. Zawadzka Leokadia, Łódź, Podmiejska 16 m. 21 — „Siostra Carrie” Dreisera;

Nagrody dla uczestników konkursu pt. „Z jakiej to książki?”

- 34. Zelaskiewicz Maria, Konstanczyń, pl. Kościuski 10 — „Pierwsze porwy” Fiedina;
- 35. Ziółek Jan, Łódź, Skorpuki 3 m. 1 — „Trzy barwy czasu” Winogradowa;
- 36. Andrzejewska Aleksandra, Łódź, Mielczarskiego 33-9 — „Opowieści” Puszkina;

